



Sygn. akt IV KK 159/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie z wniosku **W. M.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 30 września 2013 r.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 stycznia 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 14 sierpnia 2008 r.,

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. zarządza zwrot wnioskodawcy opłaty od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2008 roku, Sąd Okręgowy w R.:

- I. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w R. – na rzecz W. M. kwotę 24.060 zł (dwadzieścia cztery tysiące sześćdziesiąt złotych), wraz z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku, tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłych z niesłusznego pozbawienia wolności wnioskodawcy od 16 września 1985 r. do 6 marca 1986 r.,
- II. w pozostałej części wniosek oddalił,
- III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku, w części oddalającej wniosek ponad kwotę 24.060 zł oraz odmowy zasądzenia na rzecz wnioskodawcy taryfowych kosztów zastępstwa procesowego, wniósł pełnomocnik wnioskodawcy W. M. zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną interpretację przepisu art. 8 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a nadto błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne uznanie, że wnioskodawca poniósł szkodę w wysokości zasądzonej, podczas gdy faktyczna szkoda poniesiona przez niego znacznie przekracza kwotę 25.000 zł, która mocą ustawy stanowi górną granicę żądania.

Ponadto, pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżonemu wyrokowi postawił zarzut błędnej interpretacji art. 13 ww. ustawy poprzez nieprawidłowe uznanie, że koszty pełnomocnika reprezentującego wnioskodawcę w sprawie nie wchodzi w koszty zastępstwa procesowego.

Powołując się na powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy W. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 25.000 zł oraz taryfowych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądami I i II instancji.

Wyrokiem z dnia 30 października 2008 roku, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w R. na rzecz W. M. dalszą kwotę 940 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2008 roku, uchylił punkt II zaskarżonego wyroku, a w

pozostalej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 r., Sąd Najwyższy wznowił postępowanie w sprawie z wniosku W. M. o odszkodowanie i zadośćuczynienie; uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 30 października 2008 r. i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 roku, zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego – na rzecz W. M. dalszą kwotę 21.800 zł (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2013 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części i obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik wnioskodawcy W. M., zarzucając rażące naruszenie przepisów, które miało wpływ na zaskarżone orzeczenie tj.:

1) obrazę przepisów postępowania karnego, a mianowicie:

- art. 410 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia w przedmiotowej sprawie z pominięciem zasadniczych jej okoliczności. Organy orzekające pomimo, że ustaliły stan faktyczny zgodnie z dowodami przedstawionymi przez wnioskodawcę to jednakże nie wzięły tych okoliczności pod uwagę przy ustalaniu wysokości odszkodowania, a przede wszystkim zadośćuczynienia za doznaną przez W. M. krzywdę;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 444 w zw. z art. 445 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów i w rezultacie przyznanie wnioskodawcy za wszystkie szkody oraz krzywdy jedynie części kompensaty, podczas gdy organ orzekający obowiązany był do przyznania wszelkich wynikłych z tytułu spowodowanej szkody oraz krzywdy kosztów;

- art. 445 k.c. poprzez brak przyznania jakiegokolwiek zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu i rozstrój zdrowia spowodowany pobytem wnioskodawcy

w więzieniu, podczas gdy bezspornie utrata zdrowia jest najdolegliwszą krzywdą, której doznał W. M.;

- art. 361 k.c. w zw. z art. 444 k.c. oraz art. 445 k.c. w zw. z art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego przez nieuwzględnienie przy obliczaniu należnego wnioskodawcy odszkodowania wysokości szkody, jaką poniósł on w wyniku utraty wynagrodzenia oraz przez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy mających znaczenie dla określenia wysokości przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia i w rezultacie przyznanie tego świadczenia w zbyt niskiej wysokości nieuwzględniającej m.in. rozstroju zdrowia.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy W. M. okazała się zasadna i skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przed przystąpieniem do wyłożenia powodów rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie zauważyć należy, iż w judykaturze właściwie jednolicie wskazuje się, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być uznany za zasadny tylko wtedy, gdy sposób jej ustalenia narusza zasady określania rozmiaru tego świadczenia, czyli gdy przyznana kwota ma charakter symboliczny (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV KK 291/06, LEX nr 324705; z dnia 8 listopada 2007 r., II KK 197/07, LEX nr 476527*). Mieć należy równocześnie na względzie, że stosownie do art. 445 § 2 w zw. z § 1 k.c. zadośćuczynienie to ma być "odpowiednie". Nie chodzi zatem o to, czy *in concreto* jest ono jedynie symboliczne, lecz o to, czy jest odpowiednie, a

więc naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną osobie niesłusznie pozbawionej wolności. Przy ustalaniu zatem przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV KK 137/11, OSNKW 2011, nr 11, poz. 105).

W tym kontekście analiza wywiedziona przez pełnomocnika wnioskodawcy kasacji wskazuje, iż w istocie zarzuty tego nadzwyczajnego środka odwoławczego sprowadzają się do dwóch kwestii: braku zasądzenia odpowiedniego zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia wnioskodawcy W. M. oraz braku zasądzenia odpowiedniego odszkodowania za utratę zarobków.

Odnosząc się do pierwszej z podniesionych przez autora kasacji kwestii wskazać należy, iż argumentacja w tym zakresie jest w znacznej części zasadna, choć nie sposób obecnie jednoznacznie zaakceptować stanowiska pełnomocnika, że Sąd *ad quem* dokonując oceny rozmiaru krzywdy wnioskodawcy niewłaściwie i dowolnie oszacował jej skalę. Pominięcie jednak w rozważaniach Sądu Apelacyjnego – w ramach przyznanego zadośćuczynienia – rozmiaru krzywdy związanej z pogorszeniem stanu zdrowia W. M. w okresie odbywania wyroku, a przede wszystkim wpływu rozstroju zdrowia na podnoszony długotrwały i wykraczający poza czas odosobnienia rozstrój zdrowia psychicznego, czyni zasadnym ten zarzut kasacyjny. Zauważyć bowiem należy, że już we wniesionej apelacji pełnomocnik wnioskodawcy kwestionował stanowisko Sądu *a quo*, że częściowa rekompensata kosztów leczenia jest równoznaczna z zadośćuczynieniem i odszkodowaniem za uszczerbek i rozstrój zdrowia, w tym psychicznego, jaki powstał na skutek aresztowania i uwięzienia wnioskodawcy. Stosowna argumentacja w tym względzie została ponadto zawarta w piśmie procesowym wnioskodawcy, skierowanym do Sądu Apelacyjnego po wznowieniu postępowania w niniejszej sprawie (k. 125–129). Pomimo tego, Sąd Odwoławczy nie przychylił się do sugestii wnioskodawcy i jego pełnomocnika, aby rozpatrzyć kwestię rozstroju zdrowia W. M. w odniesieniu do skutków tego rozstroju.

W swoich zeznaniach – które Sąd *meriti* uznał za wiarygodne – wnioskodawca wskazał zaś m.in., że brak szybkiego leczenia i warunki w celi spowodowały, że dolegliwości i skutki nabytych schorzeń odczuwa do teraz, a „pobył w więzieniu, a wcześniej w areszcie był traumatycznym przeżyciem mającym wpływ na stan psychiczny” (k. 59v). Do akt sprawy załączono ponadto dokumenty, w których sygnalizowano nie tylko fakt długotrwałego leczenia wnioskodawcy, ale i związek zaistniałych u niego dolegliwości z pobytem w więzieniu (zob. *notatka funkcjonariusza Zakładu Karnego w Z., k. 17; dokumentacja medyczna z Poradni Zdrowia Psychicznego, k. 30–35*). Nieodniesienie się w żaden sposób do tej kwestii przez Sąd Odwoławczy czyni zaś niemożliwym poczynienie uwag w zakresie „odpowiedniości” orzeczonego zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 w zw. z § 2 k.c.

Zasadny okazał się także zarzut dotyczący nieodniesienia się przez Sąd Odwoławczy do podnoszonego w apelacji zaniżania odszkodowania przez Sąd Okręgowy, który przyjął, że kwota miesięcznego wynagrodzenia W. M. w pierwszym roku pracy w wysokości 1.442.43 zł miesięcznie „oscylowała” w granicach ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia ogólnego za pracę, które wynosiło wówczas 1.029.637 zł (*obwieszczenie Prezesa GUS z dnia 8 lutego 1991 r., MP Nr 5, poz. 35*). Jak trafnie wskazuje pełnomocnik wnioskodawcy różnica pomiędzy wymienionymi kwotami wynosi około 40 % kwoty przeciętnego wynagrodzenia w 1990 roku, a zatem trudno uznać, iż kwota miesięcznego wynagrodzenia wnioskodawcy „oscylowała” w granicach „ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia ogólnego za pracę”. Kontrola tego zarzutu – dość wyraźnie podniesionego w środku odwoławczym od orzeczenia Sądu I instancji – ograniczyła się do odniesienia kwoty zasądzzonego odszkodowania do kwoty przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2012 roku i ustalenia jej na kwotę 9 600 zł. Sąd Apelacyjny bezkrytycznie pominął jednocześnie konsekwentnie wskazywaną przez wnioskodawcę i jego pełnomocnika 40 % różnicę pomiędzy uzyskanym przez wnioskodawcę wynagrodzeniem, a przeciętnym wynagrodzeniem ogólnym za pracę w 1990 roku, w żaden sposób nie odnosząc się do tego zagadnienia w pisemnych motywach swojego orzeczenia. W tej części Sąd Odwoławczy nie zbadał także zarzutów apelacji w kwestii pomniejszenia wynagrodzenia

wnioskodawcy o składkę na ubezpieczenie społeczne, a także podnoszonych przez pełnomocnika wnioskodawcy sprzeczności w tym zakresie w pisemnych motywach wyroku Sądu Okręgowego. Na s. 4 apelacji, co zresztą ustalił także i Sąd I instancji, wyraźnie bowiem podniesiono, że pobierane w 1989 roku wynagrodzenia za pracę były wolne od potrąceń m.in. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Potrącenie to zostało jednak uwzględnione przy ustalaniu kwoty odszkodowania z tytułu utraconych zarobków. Brak chociażby szcążtkowego odniesienia się do tego zarzutu przez Sąd Odwoławczy nie pozwala na poczynienie bardziej szczegółowych wywodów w tym zakresie.

Uznając – z powyższych względów – zasadność wywiedzionej przez pełnomocnika wnioskodawcy skargi kasacyjnej, jedynie na marginesie wskazać należy, iż zmieniając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 14 sierpnia 2008 roku, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz W. M. dalszą kwotę 21.800 zł. Z pisemnych motywów orzeczenia Sądu *ad quem* wynika natomiast, że na tą kwotę złożyło się: podwyższenie kwoty odszkodowania z tytułu poniesionych przez wnioskodawcę kosztów leczenia do kwoty 5000 zł (o 1 000 zł w stosunku do wyroku Sądu Okręgowego), z tytułu wartości utraconych przedmiotów, których przepadek orzeczono do kwoty 600 zł (o 100 zł w stosunku do wyroku Sądu Okręgowego), podwyższenie kwoty utraconych zarobków przez wnioskodawcę o 9 600 zł oraz przyznanie wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 12.040 zł. Zsumowanie tych wartości daje łącznie kwotę 22.740 zł, a zatem o 940 zł wyższą w stosunku do kwoty 21.800 zł, która jak wynika z sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 stycznia 2013 roku, została zasądzona na rzecz wnioskodawcy W. M. Różnica ta, jak się wydaje, wynika z orzeczenia Sądu Apelacyjnego z dnia 30 października 2008 roku, który rozpoznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 sierpnia 2008 roku, zasądził na rzecz W. M. dalszą kwotę 940 zł. Rzecz jednak w tym, że wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 roku, sygn. akt IV KO 67/12, powołany wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 30 października 2008 roku został uchylony, co spowodowało także uchylenie rozstrzygnięcia o zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 940 zł. Uzasadnienie zaskarżonego kasacją

orzeczenia Sądu Apelacyjnego nie zawiera natomiast jakiegokolwiek odniesienia się do tej kwestii.

Podobnie, w pisemnych motywach zaskarżonego kasacją orzeczenia Sądu Apelacyjnego pominięto kwestię odmowy zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów poniesionych z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru, pomimo wskazania tego zarzutu w apelacji. W tej mierze wskazać należy na zmianę reguł ponoszenia kosztów procesu, będącą konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r. (*SK 21/04, Dz.U. Nr 141, poz. 1013*), stwierdzającego niezgodność art. 632 pkt 2 k.p.k. z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, tj. w zakresie ograniczającym możliwość przyznania osobie uniewinnionej w sprawie z oskarżenia publicznego zwrotu kosztów obrony z wyboru jedynie do „uzasadnionych wypadków”, co w efekcie doprowadziło do dostosowania brzmienia art. 632 pkt 2 k.p.k. do sentencji orzeczenia Trybunału (*zob. ustawa z dnia 7 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 80, poz. 539*).

Przed orzeczeniem Trybunału prezentowano pogląd, że osobom dochodzącym odszkodowania na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie przysługuje zwrot kosztów z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru (*zob. uchwała SN z dnia 20 listopada 1991 r., I KZP 30/91, OSNKW 1992, nr 3–4, poz. 23*).

Obecnie, po zmianie art. 632 pkt 2 k.p.k., koszty obrońcy ustanowionego z wyboru w przypadku uniewinnienia w sprawach z oskarżenia publicznego ponosi Skarb Państwa. Analogicznie, uznanie zasadności roszczenia osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, będące równoznaczne ze stwierdzeniem niezgodnego z prawem działania organu państwa i zrównujące w skutkach z uniewinnieniem, wywołuje także materialnoprawne skutki w zakresie kosztów, konsekwencją których jest obowiązek zwrotu przez Skarb Państwa wydatków zastępstwa adwokackiego z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru (*zob. wyrok SN z dnia 27 października 2011 r., IV KK 138/11, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 1190; wyrok SA w Białymstoku z dnia 29 maja 2008 r., II AKa 78/08, KZS 2008, nr 11, poz. 86*).

Mając to wszystko na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w postępowaniu odwoławczym, w toku którego Sąd ten powinien ponownie rozważyć zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, z uwzględnieniem powyższych wskazań Sądu Najwyższego. Z uwagi na charakter wydanego orzeczenia Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 527 § 4 k.p.k., zarządził zwrot na rzecz wnioskodawcy uiszczonej przez niego opłaty od kasacji.